

Urząd Miejski Gminy
Rakoniewice
W P Ł Y N E Ł O
Dnia 22. 07. 2020
Lp. 718420
podpis

16.07.2020r

Mieszkańcy Wsi

Zgodnie z zał. listą podpisów

Do Rady Gminy Rakoniewice

Petycja

Na podstawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r (Dz. U. z dnia 16 lipca 1997., Nr. 78 poz. 483 z późn. zm.) art. 63 ustawy z dnia 11 lipca 2014r o petycjach (Dz. U. z 2014r., poz. 1195), ustawa z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2013R poz. 267 z późn. zm),

Osób sprzeciwiających się budowie inwestycji hodowli trzody chlewnej w obsadzie 1998 sztuk wraz z infrastrukturą towarzyszącą na działce obręb oraz planowanym wywozem gnojowicy.

My, Mieszkańcynych okolicznych miejscowości (podpisani poniżej) stanowczo sprzeciwiamy się planowanej budowie na działce nr w miejscowości i obrębie gmina Rakoniewice, powiat Grodziski, której właścicielami są przemysłowej fermy trzody chlewnej. Według informacji podanych przez inwestora będzie to chów bezściółkowy, generujący powstawanie bardzo dużych ilości gnojowicy.

Gnojowica to wysoce skoncentrowany, o wysokiej zawartości składników mineralnych, zanieczyszczony mikrobiologicznie odpad. Jego niewłaściwe magazynowanie, ulewianie i utylizowanie może doprowadzić do poważnych zagrożeń, dla środowiska naturalnego, jak również i zdrowia człowieka. Biorąc powyższe pod uwagę realizacja planowanej inwestycji stwarza liczne i realne zagrożenia dla zdrowia i jakości życia mieszkańców okolicznych miejscowości, oraz inne sanitarno-epidemiologiczne, środowiska naturalnego, urbanistyczno-techniczne oraz ekonomiczne.

Wyżej wymieniona inwestycja w sposób znaczący wpłynie na zdrowie i jakość życia mieszkańców naszej miejscowości. Przede wszystkim ogromnie uciążliwy będzie fetor. Inwestycja planowana jest w bliskiej odległości - ok 600 metrów od miejscowości wiejskiej oraz licznych zabudowań. W najczęściej występują wiatry południowo-zachodnie, a zatem w kierunku zabudowań mieszkalnych, biorąc pod uwagę teren przyszłej budowy, co wpłynie na brak komfortu żyjących tu ludzi. Opracowania naukowe wskazują, że na fermach trzody chlewnej identyfikuje się 100 do 200 substancji zapachowych, z których co najmniej 30 to związki szczególnie cuchnące i szkodliwe dla zdrowia (np. amoniak, siarkowodór, merkaptany, siarczki organiczne, aminy, kwasy organiczne, aldehydy, ketony). Wykazano, iż długotrwałe wdychanie związków w/w może wywoływać różnego rodzaju schorzenia, jak bóle głowy, depresje, alergie, astma, nadmierne łzawienie, przekształcenie hemoglobiny w hematinę- skutkujące niedotlenieniem, zatłakany nos, spadek odporności immunologicznej i inne dolegliwości ze strony układu oddechowego. Ponadto badania przeprowadzone w miejscowościach, gdzie funkcjonują fermy tuczników, pokazują u ludzi mieszkających w ich pobliżu występowanie dolegliwości zdrowotnych (m.in. kaszel, alergie, piekące i łzawiące oczy). Warto dodać, że w oraz w okolicach mieszkają osoby starsze, oraz dzieci

poważnymi problemami zdrowotnymi. Na skutek występowania odoru ich stan zdrowia znacząco pogorszy się.

Występuje uzasadniona obawa zagrożeń sanitarno-epidemiologicznych. Ogromna koncentracja odchodów trzody stanowi zagrożenie mikrobiologiczne. Pośród bakterii, jakie mogą przenikać do wód lub przemieszczać wraz z powietrzem są: gronkowce, streptokoki fekalne, pałeczki z grupy Coli, laseczki różycy, wirusy pryszczycy, prątki gruźlicy, chorobotwórcze gronkowce i paciorkowce, oraz grzyby i pasożyty (np. tasiemce). Równie wielkim zagrożeniem jak i uciążliwością będzie obecność zwiększonej ilości gryzoni oraz owadów, które są nosicielami różnych chorób, a także są destrukcyjne dla otoczenia.

Spóra kumulacja zwierząt na stosunkowo małym obszarze, niejednokrotnie połączona z brakiem prawidłowych zbiorników do przetrzymywania fekalii oraz niewłaściwym ich zagospodarowaniem, wpływa bezpośrednio na pogorszenie się stanu zdrowia mieszkańców i środowiska naturalnego. Uprzemysłowiona hodowla zwierząt ściśle wiąże się z chęcią minimalizowania kosztów przy maksymalizacji zysków- oznacza to w gruncie rzeczy obciążenie środowiska emisją gazów cieplarnianych oraz znaczącymi ładunkami azotu i fosforu przedostającymi się do powietrza wody i gruntu, co w rezultacie wpływa na zanieczyszczenie środowiska wodnego i ma bezpośrednie przełożenie na jakość wody pitnej, oraz wdychanego powietrza.

Gnojowica powstała w bezściółkowej produkcji trzody chlewnej – w porównaniu do obornika - przedstawia dużo wyższą mineralizację i znacznie większą zawartość zanieczyszczeń mikrobiologicznych, skutkuje to dużym zagrożeniem ekologicznym, przenawożeniem, czyli degradacją gleb. Większość Opracowań naukowych wskazuje, że gnojowica ma pośredni i drugorzędny wpływ na tworzenie kwaśnych deszczy (emisja tlenków azotu i tlenków siarki) i zwiększenie efektu cieplarnianego (emisja gazów cieplarnianych uszkadza warstwę ozonową).

Niektórzy mieszkańcy zajmujący się hodowlą pszczół obawiają się także o swoje pasieki. Pszczoły to wrażliwe owady, które bardzo silnie reagują na zanieczyszczone środowisko. Zdaniem naukowców zła jakość atmosfery jest jednym z wielu czynników wpływających na zmniejszenie populacji pszczół. Zwróćmy szczególną uwagę na fakt, iż owady te zajmują szczególne miejsce w naszym ekosystemie. Zapylają ok. 90 % roślin na Ziemi. Od nich zależne jest życie na ziemi.

Nad wyraz ważnym aspektem jest informacja, że położona jest w otulinie Natury 2000, na terenie Wielkiego Łęgu Obrzańkiego oraz wokół licznych lasów. Te cenne przyrodniczo tereny chronione są poszczególnymi aktami prawnymi, zarówno polskimi jak i europejskimi (USTAWA z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody). To dziedzictwo, z którego chcemy, aby korzystały również nasze dzieci i następne pokolenia. Planowana inwestycja w sposób rażąco oddziaływać będzie na przyrodę, stąd wysoce uzasadnione są nasze przeciwdziałania jej powstaniu. Tym bardziej, że działka, o której mowa wyżej znajduje się praktycznie w bezpośredniej odległości od łąk i pól na których swoje gniazda mają takie zagrożone gatunku jak Siewka Żłota, Kulik Wielki, Bocian Biały, Błotniak zbożowy, Kania czarna i ruda, Pustułka i wiele innych. Już sam fakt stworzenia przez inwestora studni głębinowej w stopniu znaczącym zaburzy gospodarkę wodną, co spowoduje osuszenie terenów i zmusi w/w gatunki do przeniesienia się, a tym samym do wymarcia na naszym obszarze. Nie możemy zapomnieć przede wszystkim o wiele razy wspomnianym już fetorze oraz hałasie, które równie mocno przyczynią się do powolnego zanikania siedlisk zwierząt chronionych jak i zamierania środowiska naturalnego. Pragniemy nadmienić, iż wspomniana studnia głębinowa przyczyni się do osuszenia wszystkich pobliskich terenów co będzie skutkowało wyjąłowieniem ziem,

zamianą łąk w nieurodzajne piaski na których nie będzie chciało rosnąć nawet żyto przy dzisiejszej zmianie klimatu, a co za tym idzie ucierpią okoliczni rolnicy, którzy nie będą zbierać plonów.

Bezpośrednio w sąsiedztwie działki, na której ma powstać ferma jak i przez wieś przebiega jednopasmowa droga powiatowa, o niewielkiej nośności, która w znacznym stopniu jest uszkodzona i wymaga remontu nawierzchni. O tym że nie była remontowana przez wiele lat świadczy choćby jej wygląd i jakość. W związku z tym mieszkańcy nie wyobrażają sobie wzmożonego ruchu pojazdów ciężarowych przewożących żywy inwentarz oraz wszelkie pasze. Istniejąca infrastruktura drogowa nie jest do końca bezpieczna dla pojazdów osobowych, a tym bardziej nie dla pojazdów ciężarowych, które będą jeździły z dużą częstotliwością i degradowały do końca nasz okoliczne drogi. Dodatkowo pojazdy te będą stanowiły zagrożenie w ruchu drogowym i pieszych, gdzie należy podkreślić jest wiele dzieci, nie ma wyznaczonych miejsc do przejścia, a kierowcy nie zachowują ani odpowiedniej prędkości ani uważności. W ocenie osób zamieszkałych w w zakresie drogi dojazdowej do działki z planowaną inwestycją, inwestor nie spełnia dyspozycji rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1422 t.j.).

Mieszkańcy wsi oraz okolicznych miejscowości, a jak i gmina, z tytułu planowanej inwestycji nie dość, że nie uzyskają żadnej korzyści, to w dodatku poniosą także koszty ekonomiczne, jak chociażby uszczuplenie dochodów gminy z powodu spadku atrakcyjności, a tym samym spadku osadnictwa terenów w obrębie wsi Na przestrzeni ostatnich 5 lat w obu miejscowościach łącznie wybudowanych zostało kilkadziesiąt domów jednorodzinnych. Smród związany z fermą trzody chlewnej skutecznie odstraszy potencjalnych nabywców działek budowlanych, których nie brakuje, a także potomków rodzimych mieszkańców, którzy mieli otrzymać działki od rodziców w celu osiedlenia się w tej samej miejscowości. Z powstaniem dużych ferm wiążą się ograniczenia rozwoju gospodarczego gminy. Coraz więcej osób opowiada się przeciwko przemysłowej hodowli, wybierając czyste środowisko i produkty dobrej jakości. W związku z tym właściciele działek budowlanych oraz nieruchomości zabudowanych muszą się liczyć z realnym spadkiem wartości ich gospodarstw oraz ziem, którego nikt im nie zrekompensuje w żaden sposób. Jedyną osobą uzyskującą dochód z planowanej inwestycji pozostanie inwestor. Chcielibyśmy zwrócić szczególną uwagę, że jak wykazało postanowienie Wielkopolskiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w jednym ze sporów cytujemy” Organ wykazał, iż rozwój gospodarczy i ekonomiczny odbywać się musi z uwzględnieniem potrzeby utrzymania na tym samym poziomie zasobów i jakości środowiska. Zatem nie można przyznawać prymatu zasadzie swobody działalności gospodarczej nad zasadą zrównoważonego rozwoju, a ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych co wynika z art. 74 Konstytucji RP. Ponad to w myśl art. 47 ustawy Prawo ochrony środowiska w postępowaniu w sprawie oceny oddziaływania na środowisko określa się, analizuje i ocenia:

1. bezpośredni i pośredni wpływ danego przedsięwzięcia na „
 - a. środowisko oraz zdrowie i warunki życia ludzi,
 - b. dobra materialne”

Dlatego też jako mieszkańcy wybierający władze na naszych przedstawicieli, wierzymy, że przychylił się Państwo do przedłożonego orzecznictwa i zadziałają na korzyść mieszkańców gminy oraz środowiska a nie obcych inwestorów, którzy do tej pory tak naprawdę nie mieli nic wspólnego z rolnictwem.

My Osoby zamieszkujące pobliskie wsie, na których bezspornie oddziaływać będzie w/w inwestycja prosimy o nie wydawanie pozwolenia na budowę inwestycji jak na wstępie, wnosimy o

przedstawienie nam do ogólnego wglądu na stronie gminy Raportu środowiskowego wykonanego przez inwestora, a także opinii Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Poznaniu, Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego oraz Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, co do w/w inwestycji.

W związku z przytoczonymi wyżej argumentami, petycję naszą uważamy za zasadną i prosimy o przychylne ustosunkowanie się do niej. Wnosimy o poinformowanie nas o sposobie załatwienia sprawy zgodnie z przepisami obowiązującego prawa.

W załączeniu przedstawiamy podpisy osób sprzeciwiających się powstaniu przedmiotowej inwestycji, których reprezentujemy.

SOLTYS